

o spisu rzeczy w tej siginie za
warjantach.

1. O polepszeniu terakruegskiego
starca wtościan polskich. przez
Młodetkiego. 1815.

2. O wtościanach polskich.

3. Żyd nie Żyd? odpowiedź na
głos ludu jerozolimskiego.

4. Sposob na Żydow.

5. Sprawa z pięcioletniego urzy-
dowania izby edukacyjnej
zdana przez Lipińskiego
r. 1812.

O

POLEPSZENIU TERAŹNIEYSZEGO STANU
WŁOŚCIAN POLSKICH

U W A G I

Kazimierza MŁODECKIEGO Radcy Prefektury
Departamentu Radomskiego, czytane na po-
siedzeniu Rady Prefekturalney tegoż Departa-
mentu w Radomiu 31. Października 1814.

*Omnia quae nunc vetustissima esse creduntur, aliquando fue-
re nova; Inveterascet hoc quoque, et quod hodie exemplis
tuemur, erit inter exempla.*

Tacit. An. II.

*Bibliothecae Collegii
Nobilis Varaviae S.P.
1821.*

W W A R S Z A W I E

1815.



[Faint, illegible handwritten text]

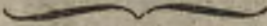
**INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA**
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68. 3

18-363

<http://rcin.org.pl>

O

POLEPSZENIU TERAŹNIEYSZEGO STANU
WŁOSCIAN POLSKICH.



Z mocy rozkazu wysokiéy Dyrekcyi Ministerii Spraw Wewnętrznych dnia 22. Września 1814 Nro. 445 wydanego, JW. Prefekt reskryptem, pod liczbą 12892. w dniu 19. t. m. doreczonym, polecił mi stosownie do myśli Instrukcyi z Bióra Ministerii nadesłanéy, ułożyć przed końcem t. m. Projekt, polepszenia terażnieyszego stanu Włoscian, wskazujący środki doprowadzenia onych stopniami do niepodległego bytu.

Ważność materyi, obszernych wiadomości i mocnego zgłębienia wymagaiący, niezliczonemi trudnościami otoczonéy: — krótkość czasu, nadewszystko przekonanie o słabości sił, niewyrównywiających wielkości ciężaru, boiżnią umysł mój przeraziły; a pomimo gorliwość obywatelską, i tkliwe uczucia, jakie obudza ludzkość, nie mogłbym odważyć się dotknąć tego przedmiotu: Posłuszeństwo iedynie woli Zwierzchności, mocne przełamać wszelkie uwagi, zniewala mnie, że samym obowiąz-

kiem służby powodowany, ośmielam się rozpocząć ten trudny zawód, od dopełnienia najpierwszey powinności w upokorzeniu się przed Majestatem, którego niewysławiona Opieka, o interesach Narodu rozmawiać nam dozwala.

MONARCHA, któremu wszystkie Wieńce chwały Opatrzność przeznaczyła; który odpornym zdobywszy Europę orężem, udarował Pokoim, Wielki Rządu i Woyny sztuką, a cnotami osobistemi wyższy nad wszystko; przez wspaniałość nad którą wieki zdumiewać się będą, uszczęśliwieniem wszystkich klass Ludu, w tym kraju, sam najsławniey zająć się postanowił, a w sposobie nawet, jaki do obiawienia dobroczynnego zamiaru obrać raczył, cenę Dobrodzieystwa podnosi. Przez kogoż bowiem do nas przemawia? Komu zostało poruczone szczęście zwiastować Narodowi Łaski MONARCHY Opiekuna? Potomek Królów naszych w prawem siedmiu Pokoleń następstwie, uszczęśliwiających tę ziemię, Adam Xiążę CZARTORYSKI, listem w szczerym i uprzejmym tonie Rodaka, przez ust. Rządu krajowego odzywa się do Współziomków. — Droga Krwi JAGIELLOŃSKA! wzbudzasz na nowe ufność, i ożywasz nadzieje, niezliczone mi klęskami strapionego Narodu.

W tym samym celu, i z właściwą sobie łagodnością, obwieszcza nas Naczelnik Administracyi krajowey, Xiążę Jegomość LUBECKI, którego mądrość i serce, wśród burzy wo-

ienney, były dla nas tarczą obrony. — Wieleż to razem pobudek, nayprzyjemniéjszém uczuciem napełnia serce Polaka! Żadna więc odtąd nasza Sprawa, innego wstępu mieć nie może, ani inaczej poczynać się będzie, jak tylko od uwielbienia i wdzięczności ku BŁOGOSŁAWIONEMU MONARSZĘ, i tym szanownym Mężom, którzy na czele Rządu, Władzy i Dobroci JEGO są obrazem.

Pisząc w okoliczności ulepszenia losu Włościan Polskich, jako Urzędnik, Obywatel, i Właściciel kawałka ziemi, w tym Departamencie, abym w prostym porządku, troiaką tę mógł wykonać powinność, zamierzyłem sobie podział następujący.

1^{od}. Okazać: że nie wprowadza się pod rozwagę publiczną Sprawa nowa ani obca, dla naszego dobra, owszem. więcéy interesująca nad inne, która nieprzerwanie we wszystkich czasach, zajmowała troskliwość dobrych Obywateli. — Ze nie chodzi o więcéy, jak tylko o wskrzeszenie dawnych praw Polskich, i zastosowanie ich do stopnia terażniéjszey Cywilizacyi, abyśmy wszyscy wspólnych z tego źródła wyniknąć mających korzyści, uczestnikami być mogli.

2^{re}. Przebiegając myśli, które nam Dyrekcyia Ministeryjalna udziela, wystawić, co Rząd dla dobra Kraiu uczynić pragnie, i czego wzajem od nas wyciągać ma prawo.

gcie. Okazawszy przeszkody do ulepszenia Stanu Włościan zawadzaiące, podług zasad téżże Instrukcyi, w Siedmiu punktach zamkniętę, odpowiadaiąc w szczególności na każdy, przedstawić w projekcie śródki, przez jakie, szczęście i byt wolny ludu Wieyskiego, na przyszłość przygotowanemi, i w skutku zapewnionemi bydź mogą, ze wzajemnym Włościan i Dziedziców pożytkiem. —

I.

Początkowe Dzieie Narodów Europy, dziś wysoką obyczajnością znamienitych, małą wskazują różnicę iedne od drugich, przedziela ich tylko Epoka czasu, w którym wszystkie podobnie, po szczeblach doświadczenia, z błędów pierwotnych wydobywaiąc iskry prawdy, iedne prędzey, drugie późniéy do dojrzałości przychodziły.

W postępie światła, mniej, albo więcéy upowszechnionego w Narodzie, w miarę cywilizacyi Ludu, prawa zaprowadzonemi bydź mogą, które potęgą czasu, i bieg rozmaitych wydarzeń, tworzy, kruszy, obiaśnia lub zaciemnia; a zasługa ich poprawy, lub umiarkowania, jest owocem wyższego światła i głębokiéy rozwagi.

Komu Historyia Praw Polskich iest niewiadoma, ten czytaiąc Zbiór dawnych ustaw naszych, ośmiela się płócho urągać prostocie pier-

wszych wieków, iakby ta nam tylko, a nie wszystkim ludziom właściwą była; kto zaś zgłębia rzeczy roztropniey, spostrzeże w duchu tych ustaw do stopnia ówczesney cywilizacyi stosowanych, mądrość, ludzkość, i trwałe pożytek, dopóki za osłabieniem Władzy wykonawczey znieważonemi nie zostały.

Nie uwłaczając pamięci Przodków oddamy cześć ich popiołom, naśladując czyny, które z chwałą Narodu, Dziecie oyczyste podają.

W Polsce z chlubą powiedzieć można, że lubo wspólnie z innymi Narodami, dla doycia doskonalszego prawodawstwa, ciemną przesądów otchłań przebywać musieliśmy, nie był jednak Stan żaden, od opieki Prawa wyłączony.

Wszystkie Miasta, Wsie nawet niektóre, pierwszych wieków doznawały nieprzerwanie tych swobód, iakich na ówczas w braku prawdziwey Rządowej Konstytucyi, cały Naród używał, to jest, WOLNOŚCI UPRZYWILEIOWANEY. — Zakładane na prawie Magdeburskiem, stały się uczestnikami równych dobrodzieystw, iakie w ówczas Niemieckim miastom służyły.

Prawo Magdeburskie, późniéy Saxonem albo Chełmińskiem zwane, (odmiana tytułu nie stanowi różnicy rzeczy.) w duchu swoim cywilną i polityczną zawieraiące Wolność, mocą Przywileiów lokacyynych dla Miast i Wsi Królewskich, za krajową Ustawę przyswoione, wiekami utrzymywało rozkazuiącą powa-

gę, jako warunek wypływający z umowy, między Rządem obce przychęcającym osady, a przychodniami, którzy dobrego bytu ponętą zwabieni, oyczystą rzucając ziemię, naszę za-
ludniać przybywali.

Nieśmiertelny Oyczyzny swoięy Dobro-
czyńca Kazimierz Wielki, światlejszy nad
Wiek w którym panował, gdy jedną ręką siedm-
dziesiąt Miast Polskich mury podnosi, drugą
Włóścianom Prawa nadaie. — Uczczony tytu-
łem Króla Chłopów, — który wiek wiekowi z
chlubą podawać będzie, w ustawach na Sey-
mie w Wiślicy 1347. ogłoszonych, Narodo-
wi naukę, czasom następnym wzór do naślą-
dowania zostawia. — Celniejsze tych ustaw
warunki, nadały wolność Rolnikowi w pe-
wnych przypadkach przenoszenia się, aby tyl-
ko w czasie właściwym, to jest w dwóch ty-
godniach, dzień S. Marcina poprzedzających. —
Zabezpieczyły własność Osób, majątku, i Kon-
trakty na obsiadanie gruntów prawem Magde-
burskiem (*jure theutonico*) zawierać dozwoliły.

W Roku 1356. tenże sam Kazimierz W.
zwoławszy do Krakowa na Sejm wszystkie
Stany, Szlachtę, Mieszczan, Wóytów i Sołty-
sów wiejskich, wspólną Radą nazywa.

W późniejszych także rozmaitych Zja-
zdach, Miasta i Włóścianie Dóbr Królewskich,
mieli zaszczyt należeć w Prawodastwie do
uchwały Podatków, i innych publicznych czyn-
nów, które woli lub sankcyi Narodu wyma-
gały.

Konstytucye 1510. i 1539. V. L. I. Ustawy Zygmunta Augusta 1588. Swobody ludu Wieyskiego utwierdziły.

Smierć Zygmunta Augusta, skończyła Dynastyją Jagiełłów: wolne Elekcyie Królów nastaly, a od tęy Epoki, słabiec począł gmach polityczny Królestwa. — Nieszczęsne bezkrólestwia, częste wojny, nieczynność Seymów, skrepowanie Władzy Wykónawczey, zapasy możnowładztwa, podkopywały warownią Prawa; tępiwały Rządu sprężyny, zrywał się łańcuch spoiony ogniwami wzajemney pomocy, upadły Miasta, a kontraktów Włościanina z Dziedzicem zgasła pamiątka. — Pasmem dwóch niemal wieków, ciemna pamroka wszystko okryła; nie było wzmianki na Seymach o Prawie Włościan, czasem tylko w pismach uczonych ludzi, głos ztlumioney odzywał się ludzkości.

Wiek przeszły dopiero roziskrzył w kraju na nowo pochodnię nauk, i począł kruszyć władzę przesądów — Mądre acz nieszczęśliwe panowanie STANISŁAWA AUGUSTA, z tysiącnych względów, a mianowicie z rozkrzewioney Edukacyi publiczney, odległa potomność uwielbiać będzie. — Godzien w lepszych panować czasach, mądrze kierował duchem opinii Narodu, i był rozsądnych Praw twórca. — Czuly dla wszystkich Oyciec, zwrócił na nieszczęśliwy Stan Włościan, troskliwą Przewodawcy bacność. — Z oklaskiem oddała ludz-

kość szacunek uwagom, które Król dnia 1. Grudnia 1764. roku ANDRZEJOWI ZAMOYSKIEMU (którego cnotom Zbiór i układ Księgi Praw swoich Naród 1776 powierzył) udzielić raczył: — „Póki Dziedzic, moc życia nad poddanym przywłaszczać sobie nie przestanie, dopóty nie mam w duszy mojej spokoyności, i nie śmiem słuchać Cudzoziemca, o naszym mówiącego „Narodzie. „

Nie miał ZAMOYSKI pociechy, oglądać zaraz korzystnych owoców dobrej Rady. — Sejm 1780. Roku, uchylając Projekt iego zbawienności, usuwał razem szczęście Narodu. — W lat dziesięć późnięj Sejm Konstytucyjny oświadczył dopiero publiczną wdzięczność szanownemu Meżowi.

Uwieńczona pochwałą obcych, i miłością Rodaków Konstytucya 3go Maja 1791. która w dziejach sławy, i pamięci wdzięcznego Narodu wiecznie tkwie będzie, zapewniając osobistą własność, i zbliżając Włoscianom należną sprawiedliwość, opiekę Prawa do ludu Rolaicznego rozciąga. — Usiłuje obalić anarchiczne ustawy, które w czasie bezrządu Kraju, przemoc z pogardą ludzkości, bez względu na własny interes, przeciw dawnym Prawom wyjednała, lub arbitralnie narzuciła. — Kontrakty przez Właścicieli z Rolnikami zawarte, jako wspólny obowiązek, obiedwie strony z ich następcami wiązać mający, Prawem zawarowany uznaje. — A skąpa w udziale ob-

szerniejszych swobód, natychmiast, usposobienie niepodległego bytu Włościan następnym przezornie oddając czasom, ukrywa w sobie nasiona dalszego szczęścia, które stopniami w przyszłości, bujne rozkrzewienie obiecywały.

Jaki nas wszystkich wkrótce los spotkał, rzucmy zasłone na ten zbieg smutnych wydarzeń, które później przed naszymi oczyma, jedne po drugich spadając, powtornym i trzecim podziałem kraju, samorządność jego przerywały.

W téj części Polski, która z ostatniego podziału, pod panowanie Cesarza Austriackiego odpadła, w ciągu lat kilkunastu, Rząd ten, względem Włościan, główniejsze między innymi następujące ogłosił urządzenia.

- a. 1798. dnia 18 Września, Patent Cesar-ski, względem dozwolonego Włościanom z Dziedzicami zawierania Kontraktów, na kupno albo dzierżawienie, za Czynsz lub robocizne gruntu, za upoważnieniem i po zatwierdzeniu Urzędu Cyrkułowego, układać się i obowiązywać mających.
- b. 1799. d. 17. Stycznia, trzy Patenta także Nadworne, w tym dniu iednym oddzielnie zapadłe, przepisały porządek Sądowego postępowania, w Sprawach Włościan z Dziedzicami, które w pierwszój Instancyi Dominikalnéj, to jest, przed Sądem Dziedzi-

ca, lub iemu pod tytuł m Justyciaryusza służącego Officialisty, co na iedno wychodzi, przed Sądem strony przeciwnéy z wolnym iednak odwołaniem się do Urzędów Cyrkulowych i Prowincyalnych, nawet naywyższych Rządów Monarchii, podług ogólnych przepisów Prawa Cywilnego popierać pozwolono.

- c. 1796. d. 8. 9. i 20. Grudnia Rozporządzenia krajowego Gubernium zabroniły Dziedzicowi samowładnéy gruntów Włościańskich przemiany, ustanowiły prawidła Opieki, nad Sierotami Włościan. — Zakazały Zydom Szykarzom, po Wsiach borgowania Gorzałki, dla zapobieżenia zniszczeniu Włościan, na oszukanie i zdzierstwa, tym sposobem częstokroć wystawionych.
- d. 1802. d. 7. Września, zniesione zostały plagi, bicie kiiem, wszelka cielesna chłosta, i samowładne karanie Włościan, bez zatwierdzenia wyroku od Rządowéy Władzy, którey tylko moc wykonywania kary cielesnéy zachowana.
- e. 1803. d. 6. Kwietnia. Zakaz uciążliwego nadużywania, umyślnie długo zatrzymwanéy, a późniéy w czasach naywięcéy robotnych razem wymaganéy pańszczyzny.

Lubo te Ustawy nie noszą cechy téy dokładności, iakiéy od Rządu doświadczeniem Wieków wytrawionego, spodziewać się nale-

żało; zawsze jednak troskliwéy dla każdego Stanu pieczołowitości są dowodem.

KONSTYTUCYJA XIĘSTWA WARSZAWSKIEGO w Art: 4. wyrzekłszy: — *Znosi się Niewola: Wszyscy Obywatele są równi przed obliczem Prawa: Stan Osób zostanie pod Opieką Trybunałów.* — Mocą tych kilku wyrazów, obeymując bez wyłączenia, wszystkie Klasy rządowego ludu, Włościanom równe wspólnych Swobód uczestnictwo zapewniła.

Na téy podstawie ugruntowany Dekret Królewski d. 21. Grudnia 1807. nadał Rolnikowi Wolność przesiedlenia, gdzie mu dogodniéy zdawać się będzie. — Opowiedzenie przełożonej Władzy, o chęci przeniesienia się, jest tylko środkiem ostrożności Policyynéy, potrzebnej do utrzymania porządku. — Ugody na wieczne albo doczesne dzierżenie Gruntów pomiędzy Włościanami i Dziedzicami, podług zobopólnych warunków zawarte, stanowią węzeł przywięzujący jednych do drugich. — Urzędy do których przyjmowanie Ugód należy, obowiązane ścisłą odpowiedzialnością czuwać:

- a. Czyli Strony są w stanie zawierania dobrowolnej Umowy;
- b. Czyli istotnie jest dobra wola, i nie zachodzi przymus, bojaźń, lub podstęp: ka-

żdy szczegół w Protokóle oznaczony być musi;

- e. Włościanin wyprowadzający się z gruntu, to tylko winien iest oddać, co jako Dzierżawca do używania, albo uprawy Roli od Dziedzica miał pożyczone, to iest: załogę i zasiewy, jako własność należącą do Gruntu, wszelkie pretensye, między Rolnikiem i Dziedzicem, Sądy podług Praw rozstrzygać mają.

Ten iest Zbiór Ustaw do dnia dzisiejszego, Włościanom Polskim nadanych; od wykonania i rozpostarcia których, na polepszenie terażniejszego Stanu Rolnika, że powszechna zawisła Kraiu szczęśliwość, i własny interes Właścicieli ziemi dobrze zrozumiany, tego wymaga, iest prawdą niezaprzeczoną. — Byłoby zbytkiem bez potrzeby powtarzać, gdy nie można nic dodać, do Uwag przekonywających, jakie w tym przedmiocie obcych i Rodaków uczonych pióra, do wiadomości naszej podały; niektóre tylko nawykłem uprzedzeniem wkorzenione zarzuty, do rozwiązania pozostają.

Ile nas razy święta ludzkości zatrudnia Sprawa, zawsze obłuda która dowcip interesowi oddawszy, w ustach filozofią osadziła, wspierając powagą dzieł uwielbionych wpołone w słabe umysły uprzedzenia, stara się rozum z sercem pokłócić, i święte prawdy ku

obronie Praw znekanego ludu objawione, na jego dłuższe uziarzenie obrócić usiłuje. Prawdziwy Przyjaciel ludzkości, który dla niej wszystkie tchnienia poświęcił J. Rousseau, mógłże przewidzieć, żeby dwie Strony w przeciwnéj Sprawie, do jednego odwoływały się zdania, które w 6^{ty}m Rozdziale Uwag swoich, nad poprawą Rządu Polskiego 1772. roku wydanych, temi oświadcza słowy? — „Oswobodzenie Ludu Polskiego, jest Sprawą wielką, i znakomitą, lecz nader śmiałą, i tak niebezpieczną, że nie wypada jej bez zastanowienia przedsiębrać, — w liczbie potrzebnych ostrożności, jest jedna nieuchronna, a czasu wymagająca. — Należy tych, o których wolność idzie, godnemi jej daru, silnemi do dźwignięcia jej ciężaru uczynić... Jednakże podani wasi, równie jak wy są ludźmi, i mają w sobie żywioł bydz tym, czym wy jesteście; — Zrywajcie pęta umysłu, a te które krępują ciało, same opadną.”

Nie można nieuznać zdania wielkiego człowieka, gdy zwłaszcza na jawnéj prawdzie opiera się. Pewną jest rzeczą, że wielki niedostatek wyobrażeń, niewiadomość, i nałogi naszych Włościan, nieśmiałym czynić muszą, i sprawiedliwie zastanawiają pierwszy krok Prawodawcy, w należnym dla nich Swobód Towarzyskich udziale. Ale dla tych samych przyczyn, przyspieszyć go wypada; z tą tylko przeczornością, aby oświecenie Ludu, i roz-

wianie się Wolności iego Konstytucyjney, wraz rozpoczęte, w równym postępie, razem także doyrzewać mogły. — Lecz kiedy tylko o rzetelnych Swobodach Włóścian mówić przychodzi, zawsze składać się lubimy, niebezpieczeństwem oddania Wolności w ręce nieoświeconych; gdy przeciwnie skrępowanie oney, tamnie nabycie światła; piérwéy należy obdarzyć umiarkowaną swobodą, a ta wstęp do oświecenia otworzy; inaczéy obcych przykłady służyć nam za naukę, że światło na umyśle niewolnika, przeciway sprawia skutek. — Naypiérwszym owocem światła, jest umieć poznawać własne korzyści lub straty.

Nie zapuszczając się dłużej w kombinacyie wypływające z teoryi, szukaymy w doświadczeniu prawdy wydobytej z potrzeb człowieka; — Ludzie zawsze tam idą, gdzie im Rząd sprzyia, i tam się sadowią gdzie im jest lepéy; to przekonanie wkłada obowiązek na Rząd Kraiowy, aby zważając pilnie odmiany Ustaw w Państwach ościennych, rozszerzenie swobód Sąsiedzkiego ludu, mających na widoku, bez straty czasu starał się postawić w równéy kolej, a nawet jeżeli można, w stanie swobodniejszym, własnéy ziemi mieszkańców.

Gdy JOZEF II. Cesarz, zapewnił w Galicyi Wolność Religii, Miastom i Włóścianom swobody, każdemu Stanowi równą sprawiedliwość oznaczył; — Przywileie szczególowe

ograniczył, albo poznosił, poskromił próżnowanie, zachęcił do pracy; Żydów (odiąwszy onym wolność szynkowania trunków) do Rzemiosł i rolnictwa przymusił; — Kolonie niezmiernym kosztem obsadził, — Przychodniom dziesięcioletnią podatków darowiznę oświadczył: pomoc pieniężną do podźwignienia Rolnictwa, koniecznie potrzebną ułatwił; — Fabryki i rękodzieła zaprowadził, a przez takowe urządzenia czynny Monarcha, Ludność, pieniądze i urodzaje pomnażając, powszechną ugruntował szczęśliwość, — Włościanie lewego brzegu Wisły, rzucając Oyczyznę, która w ówczas była dla nich macochą, gromadami na prawy brzeg przechodzili.

Czas jest w tém miejscu, ukończyć ten pierwszy przedział, zamykający dowody, że troskliwość o polepszenie stanu Włościan, jest jedną z naydawniejszych i naywięcéy interesujących spraw Narodu.

II.

W odezwach Rządu, przebiła się naprzód myśl godna serca wspaniałego MONARCHY, dążąca w przyszłym urządzeniu tego kraju, powszechne zabezpieczyć szczęście, na równości swobód obywatelskich; w rządzie których, zbawienna odmiana terażniejszego stanu Włościan, między pierwszemi słusznie jest policzona.

Rząd pragnie zwrócić uwagę całego Narodu, a mianowicie Właścicieli ziemi, na przedmiot, uważany za kamień węgielny, każdéj dobrze rządzonej społeczności. — Usiłuje uwolnić Naród od krzywdzącej potwarzy, i okazać to iawnie, że winy obrażonej ludzkości, o które (nie masz potrzeby tajić) obcy nas posądzaia, tém mniéj za sprawiedliwe poczytanemi bydz mogą; gdy stan Szlachecki śladami Przodków i przykładem współżyjących Seymu Konstytucyynego Prawodawców chwalebnie powodowany, gotów jest zawsze, nie tylko dla wspólnego pożytku, rozprzestrzenić dotychczasowe Włościan swobody, Ustawami kraiovemi w poprzedzającym Rozdziele wymienionemi zawarowane; lecz korzystając z pierwszój podanej sposobności, i ofiarowanej sobie Rządu pomocy, pośpiesza sam własnymi rękami wykorzenić do reszty z Polskiej ziemi te szkodliwe zasady, z których podległość i nędza Włościan początek wzięły.

Poleca Rząd samym Obywatelom, wyszukanie środków, do ulepszenia stanu Włościan, bez najmniejszego ubliżenia Prawom Właścicieli; zachowując owszem naytroskliwszą uwagę, na takowe prawa, i na porządek wewnętrzny.

To zaufanie, z jakim Rząd do Obywateli odzywa się, nadaie mu wzajemne prawo oczekiwać szczerego wytłumaczenia życzeń naszych, a w przedstawieniu środków, godnie celowi.

Rządu odpowiedzieć zdolnych, ścisłego zjednoczenia, na którym budowa pomysłniejszej następnie doli Włościan, założycyby się dała. /

Zamiary Rządu naydoskonalej nakoniec są wyłuszczone w nadesłanych z Bióra Ministerii, następujących zapytaniach:

I.

Podać myśli, iak terażnieysza wolność Włościan, Prawem 21. Grudnia 1807. roku opisana, dałaby się obrócić na ich pożytek?

Jakie w czasach terażnieyszych urządźć stosunki Włościanina z Dziedzicem? z uwagą na zapobieżenie próżnowaniu i opuszczaniu mieszkań, gruntów i gospodarstwa przez Włościan.

2.

Determinować powinności pańszczyzniane, robotę lub opłatę w miarę posiadanego przez Włościan gruntu, mając wzgląd na ilość i rodzaj ziemi, i na wartość pracy, zapewnioney dla Dziedzica, zastosowaną do czystego dochodu z tegoż gruntu, przez różne gatunki Rolników trzymanego, i zakreślić sprawiedliwą granicę tych powinności.

3.

Według gatunku Rolników i gruntów, przyymując tylko trzy podziały, na *dobre*,

śrzednie, i podłe, oznaczyć miarę podatku i ciężarów publicznych, iakich podług rozległości tychże gruntów, Rząd słusznie wymagać może.

4.

Obmyślić sposoby, iakimi Włóścianie mogliby nabydź od Właścicieli załogi gospodar-
skie.

5.

Wskazać prawidła zabezpieczenia własności osobistey Włóścian? odznaczyć obowiązki, i stosunki Włóścian z Dziedzicami pod względem zwierzchniey Władzy, i oney należec mającego ulegania: Podać Projekt Policyi Wieyskiéy, i opatrzenia Włóścianom niekosztowney, a prędkiéy sprawiedliwości w sporach: *a.* między niemi a Właścicielami, *b.* pomiędzy samemi mieszkańcami iedney włości, i w ostatku *c.* pomiędzy temiż, iako mieszkańcami dwóch ościennych? Ułożyć także razem projekt do prawa kardynalnego, iakie Ustawy krajowe Włóścianom zaręczyć powinny.

6.

Jakich sposobów Rząd naywyższy, z swoiéy strony użyć ma, w celu przyrowadzenia Włóścian do lepszego stanu, i nabycia własności gruntowéy.

7.

Urządzić plan ograniczający, w pewnéj miarze gospodarstwo każdego Rolnika, dla uniknięcia drobnych podziałów, determinując ilość gruntu, w każdym gatunku, dla iednego gospodarza, do iego dobrego bytu potrzebną.

W porządku na wstępie obecnego pisma postanowionym, Odpowiedzi na poprzedzające pytania, i wynalezienie środków, do celu tego dążących, poniżej miejsce zajmować będą.

III.

Obowiązani otwartością oddać za ufność, ośmielamy się wyznać, że w sprawie która jest pisma tego przedmiotem, aby osiągnąć cel właściwego dążenia, więcej niemal na oddaleniu dzisiejszych przeszkód, pomyślność Rolnika tamujących, iak na wyszukaniu środków w przyszłości zabezpieczyć ią zdolnych, zależy będzie; Umorzenie pierwszych, drugie ożywi.

Wypada naprzód wiedzieć dokładnie terażniejszą sytuacją tych, których los nas zaprzęta. Staraymy się z bliska ią poznać. — Przebóg! iakiż widok serce rozdziera? Głód, nędza, i pierwszych do życia potrzeb zupełny niedostatek. — Nie można iednak oczu odwracać; potrzeba owszem uzbroić umysł, aby się wpatrzeć koniecznie w ten smutny

obraz, i wyczytać z niego przyczyny, które lud niewinny w największą biedy przepaść wtrąciły; od uchylenia tych zawisł dobry początek.

Pierwsze lat kilka, nowo odzyskanego życia Narodu, wojen ledwie na krótką chwilę przerywanych, pasmo składają: w zapale których, niezmierne nateżenia publiczney siły, ogromne w każdym rodzaju ofiary i straty, lubo pierwszą stanowią przyczynę Włóścian upadku, niechayże z resztą to złe największe, w nadziei powszechnego pokoju, uważać się godzi, za należące do liczby nieszczęść nadzwyczajnych, które już przeminęły; ale z téj bezdenney otchłani okropny wybuchnął pożar, nieustający dotąd szerzyć powszechnego zniszczenia; ten do szczętu zgasić należy, chcąc uchylić przeszkody istotne; przy których fundamentu szczęścia ludu, ani założyć można.

Trzy są rodzaje głównych przeszkód. — Uprzątnienie jednych i drugich, może być tylko dziełem Łaski PANUJĄCEGO, mądrości, prawodastwa, i troskliwéj Rządu opieki. Trzeci gorliwość obywatelska, wsparta Rządową pomocą łatwiej pokonać potrafi. — W pierwszym rządzie stoją:

- a. Łzami Narodów obłany sysemat *Rekwizycyi*, który zniszczonych Dziedziców, możliwości zasilenia nędzy Włóścian pozbawił.
- b. Równie niesprawiedliwa *Antycypacya* Po-

borów i Liwerunków, na długi przeciąg lat przyszłych, z góry wyciśniętych, która strawieniem Ekonomicznój siły, sposobność utrzymania gospodarstwa odeymie.

- a. Dostarczenie podwód bezpłatnych w punkta odległe, pod transport magazynowych produktów, lazaretów, amunicyi, broni, i rozmaitych sprzętów przechodzącego Woyska: niemniżej pod przejazd pojedynczych Officerów i żołnierzy, a nawet Urzędników i Officyalistów Cywilnych, w brew pierwszemu Artykułowi Dekretu Królewskiego 22 Maja 1810. nakazywane; nietylko że niszczy sprzężay, wozy, zaprzęgę i wyprożnia kieszeń wekturantów, na podróżne wydatki, ale częstokroć przez pomieszenie bydła, z okolic rozmaitych spędzonego, sprawia zarazę i choroby, lub skąd inąd sprowadza mór i powietrze.
- d. Konsystencya Woyska (która po Wsiach miejsca mieć niepowinna) i żywienie go bezpłatne na kwaterach, odbiera ostatni kawałek chleba Rolnikowi, a w latach nieurodzaynych, przyczyną głodu być może.

Poprzedzające cztery gatunki przeszkód, za jednem słowem Dobroczyнного MONARCHY zniknąć mogą: inne których uchylene Rządowej pieczołowitości wymaga, mieszczą się następnie w rzędzie drugim.

aa. Wyrabianie i szynkowanie trunków w ręku Żydowskich, które jest skazą moralności, uwiecznia brzydkie nałogi, i truje majątek Rolnika, dłużéy cierpianym byđź niepowinno. — Dekret Królewski 30. Października 1812. zapadły spiesznie i w całej mocy wykonaćby należało; ieżeli codziennemu z téy przyczyny pochodzącemu niszczeniu Włościan kres ma byđź położony; a zapobiegając z drugiéy strony szkodliwym wypadkom, iakich z pozbawienia zarobku tego rodzaju, kilkudziesiąt tysięcy Starozakonnych, dziś nieczynnemu życiu oddanych, słusznie nawet objawiaćby się można:

Prawo politycznéy reformy Żydów, nieodwłocznie także zaprowadzić potrzeba, — Sejm Konstytucyyny przygotował w téy materyi zbawienny Projekt. Zachęceniem do rolnictwa i rękodzieł, Lud ten oswojony z pracą i naukami, godząc powoli różnicę mowy i sukni, oswobodzony z przemocy zabobonu i Rabinów nadużywających Władzy Religii, dałby się z czasem w pożytecznych Ojczyźnie obywateli przeistoczyć.

bb Należy ieszcze do tego rzędu iedna przeszkoda, nader ważna; powiem w téy okoliczności nayskromniéy i tyle tylko, ile ma szkodliwego wpływu na stan Rolnika, iego zarobku, i krajowego bogactwa. —

Dziesięcina w dawniejszych wiekach, mogła się nie wydawać tak ogromnym ciężarem, kiedy urodzaje ziemi, pod względem naturalnej reprodukcji uważane były owocem pracy, i tę mała cena niewiele kosztowała; W czasach obecnych kiedy nakłady pieniężne, są głównym środkiem do utrzymania i pomnożenia rolniczego dochodu, a oddający Dziesięcinę, nie już samą pracą, lecz razem włożonemi w gospodarstwo pieniędzmi dzielić się musi, pobor ten stał się nieznośnym. — Dziś w różnych gatunkach wygórowane podatki, i odwołanie Rolnika do popisu wojskowego, uszczuplają dochody ziemi, a Dziesięcina na ogólny reprodukcji bez odtrącenia wydatków zasadzona, jedną jest zawsze daniną. — Rolnik opłacający wartość dziesiątej części, więcej oddaje Xiędzu z całkowitego plonu, niż publicznemu Skarbowi z czystego tylko dochodu. Nadto opłaca nierówno; albowiem Dziesięciny nie są prawem powszechnem: iedne Wsie dają Dziesięcinę w naturze, drugie w pieniądzech, trzecie żadnej. — Postęp rolnictwa jest w równym stosunku do nakładów; ponieważ ziemia nie wraca czego nie bierze, i ma się zawsze względnie do doskonałości ustaw Rolniczych, ile się do niego przychyliła. *Zmiana Dziesięciny*, jest potrzebą sprawiedliwości; Duchowieństwo

światłe sprzeciwić się onęy nie będzie, przekonane że nie przystoi, aby Kapłan szanowany i słuchany z przyjemnością w Kościele, pobudzał przeciwko sobie narzekanie w polu, stodole i rolniczych chatach, z powodu sprzecznego interesu, wystawiony na niechętne pomrukiwanie ludu; — Zwłaszcza że ta odwieczna Duchowieństwa własność, nie może być odebraną bez równego i rzeczywistego wynagrodzenia, w którym znajdują się łatwe do użycia sposoby, iakimi przeistoczone Dziesięciny z pożytkiem wspólnym, Rolnikowi ulgę, Duchowieństwu fundusz stały, Skarbowi wiecznie rosnący dochód przyniosą.

Do lustracyi 1789. każdy Xiądz osobistą przysięgą odbieranęy Dziesięciny wartość za-
twardził. — Zebranie tych pojedynczych ze-
znań, z kadastrów podatkowych, okaże Summę
ogólnego szacunku, a ten w ziemi z ogromne-
go funduszu Starostw i Dóbr Narodowych,
nadaniem części wyrównywaiącęy dla każdęy
Diecezyi wynagrodzonym być może, — Czy-
liby te dobra nadane były Kościołom bezpo-
średnie, czyli pod Jeneralną na ten koniec
wyznaczoną Administracyją zostawały, albo
na dłuższe lata w dzierżawę wypuszczone,
wnosiły umowiony dochód do ogólnęy kassy
Religii, któraby każdemu z Urzędników wła-

nych, podobnie jak Skarb urzędnikom Publicznym oznaczoną należność, a nawet w miarę przybywającej intraty, podwyższać się mogąca, regularnie opłacała.

Dziesięcina zaś która w naturze jak dziś jest (jeżeli wzrost Rolnictwa nie ma być tamowany) dłużej zostawać nie może. — Jaki pożytek Rolnikowi i dochód Skarbowi wydać powinna? w dalszych nad Podatkami Włościan uwagach, okaże się.

Wymieniwszy drugiego rzędu przeszkody, których usunięcie, od przychylenia się Władzy Prawodawczej, i dzielności Wykonawczej, oczekiwane tylko być może; roztrząśniemy teraz ostatnie, które gorliwość obywatelska, z pomocą Rządu odwrócić winna.

W tym rządzie mieści się jedna główna przeszkoda, z obaleniem której inne drobniejsze z nią połączone, razem upadną. — *Pańszczyzna*, czyli tak zwana robota z gruntu, dotąd naygorzej urządzona; Układ dzisiejszej robocizny nie zgadza się z przyrodzonym stanem człowieka, nie dopuszcza zaprowadzenia sprawiedliwego wymiaru, w oddaniu i odebraniu wzajemnej powinności. — Zamiast porządku wprowadza nieład, przeszkadza do pomnożenia ludności i reprodukcji, a w zasadach swoich, wszelkiéy rachuby i kombinacji jest pozbawiony.

Sprostowanie tego dla obojéy strony niedogodnego układu, niepociągając wielkich tru-

dności, da się uskutecznić sposobem lepięć wyrachowanym, na którym Rolnik, Dziedzic i Kray zyskiwać będą.

Oszacowawszy w stosunku miejscowego położenia, podług doświadczeń z lat kilkuna-
stu czerpanych, ile jednego morgu ziemi prze-
robienie pługiem, radłem, lub broną; — po-
żęcie sierpem lub kosą; ile całodzienny na-
iem fury parosprzęgłej, i namłocenie Ozime-
go, albo Jarego jednego korca zboża w śrze-
dnim przecięciu kosztować mają? będzie można
mieć przekonanie o potrzebie i korzyściach
nowego w tym przedmiocie układu, którego
plan właściwy z porządku rzeczy wyniknie.—

Po uchyleniu przeszkód, przystąpić nale-
ży do zaprowadzenia pożytecznych ustano-
wień, zbawienną teraźniejszego stanu Wło-
ścian odmianę, i przejście do lepszego bytu
przygotować, i stopniami ułatwić zdolnych.

W liczbie tych najpiérwsze miejsce zay-
muje Edukacyia wiejskiéy młodzieży, aby
iéy rzetelną zbliżyć sposobność nabycia przy-
najmniéy Religijnych i stanowi swemu ko-
niecznie potrzebnych wiadomości.— Materyia
ta w tysiącznych pismach, mowach, i ode-
zwach, już prawie przegadaną została, więcéy
się nad nią rozszerzać, i ponawiać zachęceń
niemasz przyczyny: o koniecznéy potrzebie
i pożytkach Edukacyi, któż nie iest przeko-
nany? Lecz chodzi o skutek nie o powabne
deklamacye.— Oświecenie ludu Wiejskiego,

od pół wieku jest przedmiotem, bezustanna Rządów krajowych troskliwość zajmującym — Ustawy dawnéy Kommissyi Edukacyynéy, liczne uchwały późniéjsze, Izby i Dyrekcyi Edukacyi Narodowéy, w 1807. i następnych latach wydane, w dobroczynném rozwianiu się klęskami Oyczyzny przerwane, odnowienia tylko, wsparcia Rządu, i dzielniéjszego wzywają wykonania. — Szkoły parafialne cel powszechnego życzenia są Edukacyi początkiem, a świątły Pleban, nayspewniéjszym przewodnikiem, do wyprowadzenia z pierwszych ciemności. — Obyczaje, światło, i moralny charakter Włościan są w rękę duchownego Pasterza, którego staranie i usilność, szczerze dołożone, do wzrostu onych, iedy nie skuteczna pomoc dadz mogą.

Przepisanie porządku Sukcessyi i Opieki nad małoletniemi, ważną jest częścią Ustaw, szczęśliwość stanu każdego zabezpieczyć mających. — A lubo Włościanie, do równości praw obywatelskich, przez Konstytucyją przypuszczeni, należą do uczestnictwa powszechnéy ustawy Cywilnéy, w kraju na ten przypadek obowiązującéy; uważając przecięż w ekonomicznym widoku szkodliwe skutki, iakie równy pomiędzy rozrodzonych następców podział spadku, rozdrobnieniem pojedynczego gospodarstwa, dla rolnictwa prowadzać może; zdaie się, że po odłączeniu ruchomego i dorobkowego majątku, do równego między

Dzieci podziału; *Majoraty* czyli prawo pierwsorodztwa, co do gruntu, bydła, koni, mieszkania, budynków i sprzętów, warsztat gospodarski, to jest należność (*fundi instructi*) składających; naydogodniéysze prawidła, do ustanowienia Sukcessyi Włóścian obeymują.

Opieka nad Małoletniemi, dwom naybliższym krewnym, godnym zaufania, pod okiem i odpowiedzialnością miejscowey także Władzy, nieinaczey iak tylko przez Sąd pierwszey Instancyi poruczona, i pod naywyższym tegoż Sądu dozorem bezpośrzednie zostawać ma.

Zastanowienie się nad okolicznościami, dotąd nadmienionemi, które z przedsięwziętém ulepszeniem stanu Włóścian, nayściśléy są powiązane, posłuży nam teraz do prościéyszego rozwiązania trudnych zapytań Rządu, przez szczególowe do każdego odpowiedzi.

Do I.

Dobro Włóścian, od dobra Dziedziców jest nieoddzielne. — Prawo 21go Grudnia 1807. chciało utwierdzić ten związek węzłem wspólnego interesu i wzajemnéy przychylności. — Cel tego prawa równie jest niezawodny, iak zbawienny, aby przecież osiągnąć korzyści, których jest godłem, wykorzenić próżnowanie, i odstręczyć Włóścian od opuszczania gospodarstwa, nad które teraz życie tułackie i stan włóczęgów przenosić przymuszonemi się znaydują; potrzeba:

- a. Nietylko przywrócić, lecz skutkiem na doświadczeniu, i uczuciu własnego przekonania opartym, najmocniéy na nowo ugruntować, dotychczasowemi przygodami zupełnie zwątloną ufność, że własność prywatna jest świętą i nietykalną, której pewność, nie w obietnicach pochlebnych, ale w rzeczywistości ma swoją rękojmią.— że
- b. Naypiérwsza szczęśliwość, zapewniająca bezpieczeństwo Osób, majątku i dobrej sławy, przeciwko wszelkiéy napaści, przemocy i samowolności, aby doskonałe prawem obwarowana została.

Kiedy zaś Rolnik wiedzieć będzie granice, gdzie się kończy jego powinność, a zaczyna swoboda, gdy w rozkazach naybliższéy sobie Zwierzchności, nie będzie widział, tylko skutek praw, lub wzajemnéy ugody, pewny że pracuje dla siebie i swoich następców, że grunt, mieszkanie, i dobytek jaki posiada, są istotnie jego własnością, której nikt bezkarnie naruszyć nie potrafi, ani pożytkiem swéy pracy, dzieć się z kimkolwiek będzie musiał; — wtedy pewnie swóiego nie opuści gospodarstwa. —

Stosunki Włościanina z Dziedzicem, dwójakiemu są rodzaju: *Pierwsze* tyczą się Zwierzchnéy Władzy, takowe oznacza prawo; *Drugie* wynikające z dzierżawy gruntu, wieczystéy, bądź doczesnéy, stanowi kontrakt, podług zgodnéy umowy, z której wzajemne obowiązki wypływały.

Do 2.

Należność z gruntu, trojakim sposobem, pieniędzmi, zbożem; albo robotą opłaca się; od iey sprawiedliwego określenia, pożytek wspólny zależy.

Dochód Rolnictwa gruntuie się na Reprodukcji, a w miarę przemysłu, odbytu, i zbliżonej Konsumpcji zniża się albo podnosi. — Wszelkie produkta, biółą cenę podług potrzeby, którey dogadzaia, i mniemania o użytku, iaki przynosza. Wartość pieniędzy stosuie się do możności nabycia zboża, albo kupienia na czas pewny, pracy człowieka. — Zapłata zbożem w ciągu całego wieku, iest prawie równą: osepę z gruntu w długich nawet zakresach czasu, małą bardzo okazuią różnicę, prócz nadzwyczajnych wypadków; gdy pieniądz w biegu lat kilkunastu, częstey podlega odmianie. — Cena zboża iest nayspewniyszą miarą szacunku kruszców i rzeczy. — Ziemia oprócz powszechnych przyczyn pomnażania się pieniędzy, z przemysłu rękodziel, i połączenia wielu innych, iakie ekonomia polityczna obeymuie (bez względu na przemieniające czasem zdarzenia, w których koleyno zyskiwać może lub tracić), zawsze iednak wartość swoię podwyższa.

Te są główniejsze uwagi, chcąc na pewnych zasadach determinować powinność z gruntu, ściśleý bacznosci wymagaiące; lecz w

tym punkcie ogólnego ustanowienia zaprowadzić nie można — Oznaczenie miary téy należności, musiałoby poprzedzić koniecznie wynalezienie czystego dochodu, podług prawideł powszechnych, — z wiekowatego najmniej lat kilkunastu doświadczenia wyczerpane. — W tym znowu względzie, oprócz różnicy wylikującý, z rozmaitego gatunku ziemi, przypuściwszy, że unikając zbytecznego stopniowania, na trzy klasy tylko, to jest, *dobre, średnie, i podle*, grunta podzielić się dadzą; przeciąg czasu, i różnaitość korzyści z topograficznego położenia przybywających, uczynić nieomylnego wyrachowania niedopuszczają.

Z różnych Akt, wymiarów, lustracyy, i kontraktów sprzedaży Dóbr Szańskich kombinując, pokazuje się, że w Roku 1785. około Sandomierza, Intrata jednéy Włoki, czyniła Zł. pol. 230, a na kapitał 20 za jeden rachując 80 Zł. pol. z jednéy grzywny srebra; w Roku 1804. taż sama Włoka na równą monetę, dawała rocznego dochodu z okładem Zł. pol. 300. i w umowach o kupno 21. za jeden na kapitał przyjmowano. — Łąka w stosunku do odbytu, chodowanego bydła, i dostatku rąk pracowitych, czasem większą, a czasem mniejszą od Roli nabywa cenę; dziś Włoka najlepszy ziemi, pod Opatowem, nie przyniesie tego dochodu, ile równa część piaszczystego gruntu pod Warszawą.

Powinność pochodząca z dzierżawy gruntu, iakiéy Dziedzic od Włóścian żądać ma prawo, stanowi piérwszy obowiązek zobopólnéy umowy. — Oznaczenie więc téy powinności, musi byđź dziełem dobréy woli, podług ugody, którą Stronom kontrakt zawierającym zostawić należy, bez żadnéy obawy nieumiarkowania; to albowiem, miłość własnego interesu, w pewnych karbach zatrzymać zdoła. — Każdy Właściciel dóbr, w układach o należność dzierżawną z gruntu, uyrzy się powodowanym, stosować życzenia swoje do zwyczajnego szacunku, iak przez sąsiadów w całej okolicy przyjętym będzie, aby zbyteczném nad innych pretendowanego Czynszu wygórowaniem, nie odstręczył konkurentów, i ziemi sobie bezładnéy nie zostawił.

Ze strony Rządu, do téy okoliczności, dosyć będzie, kiedy mocą powszechnéy Ustawy urządzić raczy:

- a. Oznaczenie pewnego terminu, w którym po upłynieniu lat kilku, wszelka dotychczasowa pańszczyzna, i obowiązki z Inwentarzów gruntowych wynikające ustaią.
- b. Zaprowadzone nowe układy, w tym samym czasie ukończone byđź powinny, przez kontrakt kupna i sprzedaży, albo dzierżawy, niekrótszéy iak lat dwadzieścia.
- c. W miejscu pańszczyzny, ugoda inaczéy zawierana byđź nie może, iak tylko na

- czynsz zbożem, albo pieniędzmi, w ratach umowionych, oddawać się mający.
- d. Grunta Folwarczne, jeżeli jakie niewydzierżawione pozostaną, wolno jest o ich obróbenie ułożyć się z Włościanami na pracę wydziałową; która od zaorania morgi ziemi, zradlenia, zbronowania, albo od żniwa i t. d. podług ceny w kontrakcie ustanowionéj zapłacona, lub potrąceniem z Czynszu wynagrodzona być może.
- e. Wzór kontraktów ogólne prawidła obowiązujących, od Rządu wydany będzie, który Urzędy do przyjmowania ugód upoważnione, nieodstępnie zachować winny, a razem
- f. Przy zawieraniu tychże, wszelkie ostrożności Art: 4. Dekretu Królewskiego 21. Grudnia 1807. zastrzeżone, pod własną odpowiedzialnością dopełnić obowiązane.
- g. Robienie i wyszynk trunków, polowanie, rybołówstwo, są prawami Dziedzica.
- h. Używanie pastwisk, i lasów tak do opał, iako i materiałów Budowniczych kontrakt nadaie i określa.
- i. Opłata podatków Skarbowych, w ilości i gatunku, terażniejszych lub nowo nastąpić mogących: *Laudemia*, przy odprzedaniu gruntu. — Warunki nakoniec wszelkie, te mianowicie, których skutek pociąga rozwiązanie umowy, iasno w kontrakcie wyrażone być mają.



- k. Służebności publiczne, — Robienie i utrzymanie dróg, grobel, mostów, wygonów, Straż od zarazy bydła i zapalenia lasów, Tamy nadrzeczne, i t. d. są wspólnym obowiązkiem. — Folwarczne należą do umowy.
- l. Dzielenie, i odprzedanie gruntu jednego Gospodarza na części, jest zabronione.
- m. Bydła, sprzężaiu, i nic zgoła z warstwu Gospodarskiego, iako własności (*fundi instructi*) do utrzymania w dobrym stanie gospodarstwa należący, bez pozwolenia miejscowey Zwierzchności sprzedać, zamienić, ani z gruntu wyprowadzić, Włościaninowi nie jest wolno.
- n. Kaucyia czyli Rękoymia, dotrzymanie Kontraktu zapewniająca, na funduszu Włościan do tego celu ustanowić się mającym, dla Dziedzica, i nawzajem z strony iego, na tychże samych Dobrach zabezpieczona być powinna.
- o. Exekucyia za nieopłacony czynsz iako bardię jeszcze odeymująca sposobność opłaty miejsca nie ma. — Ale Sekwestracyia majątku zadłużonego, po uchybieniu iedney Raty przez Władzę Administracyi na bez odwołania się do drogi Prawa, na żądanie Dziedzica wykonaną zostanie.
- p. Przypadki nadające prawo do *Allewiacyi*, *Gradobicie*, *wylew Wody*, *Pożar ognia*, dostatecznie w ugodach wyłuszczeniemi, i na sprawiedliwey dla oboięy stro-

ny równomadze zastrzeżonemi bydź muszą.— Pojedynczo dotknięci podobnemi lub innemi klęskami Gospodarze, w składkach Osady, albo oddzielnie na ten koniec uformowanym funduszu, znajdować winni ratunek.

- q. Utrzymanie Parafialnéy Szkoły i Szpitala, wymaga także urządzenia składek, albo raz na zawsze ustanowienia oddzielnego funduszu.
- r. Zapobiegając szerzyć się mogącemu lenistwu, ustawy przeciwko próżniakom, włoczęgom, i żebrakom rozprzestrzenić, i najmocniéy obostrzyć, oraz do niezawodnego ich wykonania, dozór i ostrożność Policji podwoić należy.— Starcy, kaleki, niedołężni, w Gminie własnéy opatrzenie zyskać powinni.

Do 3.

Jakiego podatku w miarę obszerności i gatunku ziemi Rząd słusznie wymagać może? Rozwiązanie tego pytania więcéy od poprzedzającego obeymnie trudności; Podatek ogólnie całe Rolnictwo, Włościanina, bądź Szlachcica, zgoła Rolnika, jakiego bądź stanu; czyli raczéy nikogo, ale samę ziemię dotknąć mający, Odpowiedzieć potrzeba, jaki jest najwyżsiwszy? Wiele? i kto go płacić winien?

Materyja ta, nayobszerniéy zawsze traktowana, namnożyła wiele sprzeczności: Czte-

ry są powszechne Rodzaje Podatków; na Osoby, rzeczy, pracę, i ziemię. — Łatwość z którą jest połączone wybieranie Podatku gruntowego, z dolegliwą i kosztowną innych Podatków Manipulacją porównywana, zjednała pierwszemu wiele Stronników, wielu nawet wielkich ludzi, (jako to: *Mirabeau*, *Turgota* i t. p.) uwiiodła zdanie, którzy z uchyleciem wszelkich przechodnich Podatków, ieden tylko na same ziemiopłody, bezpośrzedni zaprowadzony mieć chcieli. — Mnóstwo przyczyn na poparcie tego wniosku połączonych, z pierwszego widzenia nayrozsądniejszymi się wydają: Rozebrane zaś dojrzałą uwagą, okazały w skutku błąd teoryi. — Upadło to systema, światłem późniejszych, a iawnie przekonywających dowodów, w nieporównanych Dziełach *Smitha* i *Saya*, obszernie wyłuszczonych, pokonane.

Człowiek którego ręka, z łona przyrodzenia wyprowadza bogactwa sztuką i pracą, kształci i przerabia surowe płody, pomocą kunsztu, aby te użytecznemi uczynił, a przetworzone puszcza w zamianę, aby uzyskał ich wartość, staje się razem reprodukcyi i konsumpcyi przyczyną. — Podatek przeto człowieka, w każdej iakiej bądź klassie, społeczność składającego dotykać musi. — Inaczej gdyby z uwolnieniem Konsumentów, spadał na samego Rolnika, byłby uciążliwym i uchylałby celowi ogólny składki; z obowiązku

którey wypływa oczywiste przekonanie, że układ Podatków komplikowanych, mimo zawziętość Manipulacyi, naywięcący do doskonałości się zbliża.

Lubo wątpliwości nie podpada, że kupiec i rzemieślnik, wnosząc Podatek nie płaci go bezpośrednio od siebie, lecz tylko pożyczanym prawie sposobem zakłada za Rolnik., od którego w czasie z procentem daninę awansowaną odbiera; złeyszym przecięż Rolnikowi dług taki wydaie się, gdy tyle, i w ten czas przez trzecią rękę daie, ile i kiedy mu się podoba; nieobowiązany przynajmniej opłacać z góry swoje produkta, wprzód niżeli je sprzedać może.— Klasa Konsumentów więcący korzyści, przeto i bogactw posiada, zawsze w gotowiznę zamożna, dłużej przetrzyma w targu, kupiujący z potrzeby przedaiącego korzysta, i na towar jego samowolną nakłada cenę, gdy Rolnik częstokroć dla Podatku zboże w pół darmo trwonić musi.— Obarczony ciężką pracą, zagnalony corocznie podejmować w gospodarstwie poprzednicze na przyszły czas wydatki, pod utratą całej nadziei, najmować robotę podrożną w miarę podatku; jeżeli niewynagrodzony zyskiem przyzwoitym, uyrzałby ieszcze zarobek swój, wygórowanym podatkiem ucisnięty; wolałby mniej pracować, aby mniej płacił, i nietylko sam wstręt uczucie do bezkorzystnego życia sposobu, ale Dzieci nawet własne starać się będą oderwać od

Rolnictwa, aby ich w stanie mniej nieszczęśliwym pomieścić.— W kraju atoli gdzie Rolnictwo całym bogactwem, nie odstręczać, ale przychęcać do niego ludzi wypada.

W układzie podatku gruntowego, w kraju osobliwie Rolniczym, który żadnych przemysłowych źródeł nie posiada, mocney nader przezorności użyć należy, i trzymać się ściśle Rachunkowych polityczney ekonomii prawideł, aby z potrzebną względnością bez wycieńczenia reprodukcyney siły, umiarkowany do natury dochodu, tę tylko część onego dotykał, która za czysty procent jest uważaną.— Naymnieysze przeciążenie, niezmiernie szkodliwy wydaie skutek, przewyższający wszelkie korzyści, jakie z samego podatku obiecywanemi bydz mogą.

Do prawdziwie doskonałego uregulowania takowego Podatku, niemasz innego środka, nad pomiar całego kraju.— Od wieków to przekonanie, powoduie zdaniem wszystkich w téj materyi gruntownie myślących ludzi.— U nas Zygmunt AUGUST w Roku 1563. naypierwszy pomiar kraju nakazał.— Wspaniały i pożyteczny zamiar nie był uskuteczniiony, Wzór iednak do wielkiego Dzieła pozostał.— Sławny Sejm Konstytucyyny, wskrzesił zba wienny zamysł; prawem d. 5. Grudnia 1791. powszechnie Wsi każdéy ograniczenie postanowił; Szczególne Mappy Woiewodztw, i ogólną całego Kraiu kartę sporządzić nakazał.

Komissye oddzielne wyznaczył, które wykonaniem téy czynności, i umorzeniem wszelkich granicznych processów zająć się miały. — Skalę i miary Geometryczne, jednakowe Rząd wydać obiecał. — Kommissyia dzieliła się na trzy wydziały, Pierwszy powszechnego pomiaru; Drugi Sądownictwa Pierwszey Instancyi; Trzeci Appellacyyny. — W sześciu latach powinna była całe Dzieło ukończyć. — i t. d.

Nie jest tu miejsce, wypisywać w całej obszerności tę, na nieszczęście niewypełnioną Ustawę, lecz nie można iéy wspomnieć, bez uwielbienia mądrości Prawodawczey, która ją utworzyła: w niéy mieszczą się połączone widoki Ekonomii politycznéy z domową, spokojności powszechnéy i sąsiedzkiéy, śródki dokładnego poznania Kraiu, z ubezpieczeniem prywatnego posiadania. — Topograficzna Mappa Kraiu, byłaby obrazem Uwag dla Urzędnika i Obywatela, okazałaby źródła bogactw wewnętrznych, stopniowanie zatrudnień w ogólném gospodarstwie, gałazki wszelkiego handlu i przemysłu, położenie punktów woiennych, i nietylko stan obecny, ale potrzeby przyszłych pokoleń; podając łatwość wyrachowania Reprodukcyi w stosunku z ludnością, dałaby poznać kiedy praca Rolnicza wystarcza wyżywieniu mieszkańców i wydatkom Rządu, i kiedy rękodziela bez uymy rąk do rolnictwa, więcéy rozkrzewionemi bydz mogą? Zgoła na téy jednéy karcie,

miałby Rząd razem zebrane wszystkie materiały najpożyteczniejszych urzędzeń.

Lecz w teraźniejszym Skarbu, i całego Narodu ubóstwie, iakimiż sposobami, plan równie dobroczynny, iak ogromny wypełnić można? Wieleż trudności niepoliczonych, wniwecz prawie obracających chęć samę do zwalczenia pozostanie? Mimo prawdziwe dobro Kraju, i prywatne, czyliż mniemana nowość, i pozor narzekania na ustawiczne odmiany, albo niesforność Wykonawców, nie nabawi podobnie u nas, iak dawniey Urbaryalny Projekt w Galicyi niespokojnością mieszkańców? Urządzenia nawet najlepsze wymierzone na przyszłość, stają się szkołą doświadczenia, lud zaś niegodząc zbawiennych zamiarów, iak tylko z obecnem drażliwem położeniem, cierpi gdy jest obiektem bezustannych doświadczeń.— Na coż się przyda (zwykł mówić), że kiedyś odległa potemość, zbierać będzie pożytki, kosztem gorzkich umartwień, i straconych wszystkich dni spokojności dzisiejszego pokolenia?— Szczęście współczesnych, nie całe bydź może poświęcone przyszłości, żyjącym pierwey należy.— Przy mus do nagłego w krótkim czasie pomiaru, sprawiłby uciążliwość; gwałtowne odmiany ruynują majątek, i przynoszą nie iednemu ubóstwo, a zawsze są zakłóceniem wyobrażeń.— O bok naydokładniejszey Instrukcyi, prędkość rozmiaru, sprowadzić może pomyłki w robo-

sie mierniczey, lub Rachunkowey, błędy następnie bardzo szkodliwe, od których powolność tylko w przedsięwzięciu i działaniu zabezpiecza. — Pomiar u nas przez Dziedziców ich własnym kosztem wykonany zostaćby musiał; pomnożyłby więc w tych ciężkich czasach wydatki. — Do sporządzenia podobnego Dzieła, trzeba zostawić lat kilka, w ciągu tych podzielone nakłady, wydadzą się lżeyszymi, i rozmiar zrobiony z dłuższą rozważą doskonałey się uskutechni. — Usunąmy przeto na chwilę życzonę do konałości widok, zostawiając nadzieję, a szukajmy iaki tymczasem w otaczających nas okolicznościach, Rolnik Skarbowi ma oddać naystosowniejszy podatek.

Dziesięcina, rzekło się wyżey, ma przynosić wiecznie rosnący Dochód dla Skarbu, zamienić ją więc trzeba w pober gruntowy, który zbożem podług zasady całorocznego wysiewu, lub w pieniądzach Rządowi oddawany być może. —

W tym względzie, naprzód wiedzieć należy całoroczny wysiew każdę Włości, bez różnicy na własność. — Nie chcę być przykrym Inkwizytorem Właścicieli, roztrząsać naydrobniejsze szczegóły, naznaczać Lustracyie, i sprawdzenia, ani wymagać przysięgi. — Cności i honorowi Obywatela zostawić się godzi, szczerze okazanie wysiewu: atoli uchylający tym świętym obowiązkom, nietylko bez

żadnego względu, do rzetelnego wyznania przymuszony być powinien, lecz nawet ulegać surowości kary, którą sam na siebie, fałszywem podaniem ściąga, aby oddany pod Sąd, za przekonaniem, pieniężny zakład utajonemu wysiewowi równy opłacił, i najmniej przez lat trzy, od używania praw politycznych był usunięty. — Łudziliśmy się już dosyć sami; Fassye do podatku ofiara zwanego: — Tabele wysiewów 1810. taki przyniosły skutek, jakie było podanie, — wspólne jednych przeciw drugim szemrania i wyrzuty — W tym razie honor i sumnienie obowiązują Rządowi oddać wiernością za ufność, i sąsiadom nie wyrządzać szkody, jaką z cudzej winy w tym przypadku większą od Skarbu ponosić mogą; ponieważ Rząd w potrzebach Kraju niezaspokoiony wkłada nowe coraz Podatki, a opłacający rzetelnie, podwojony ciężar dźwigać są przymuszeni. — Mniemamy jednak, że takich wcale nie będzie, którzyby własne dobro, krzywdą cudzego zastłaniać chcieli; — Gdyby jednak znaleźli się podobni między Właścicielami, łatwiej jest, gdzieby padało porozumienie, do jednego lub kilku zesać na grnat rewizyją, niż powszechną odbywać w całym Kraju. —

W każdym Powiecie do odbierania podań, wyznaczyć się mająca Kommissyia, powinna się składać z Obywateli, jakiego bądź stanu, cnotą i zaufaniem publicznem zaszczyconych. —

Akta i czynności Kommissyi, w tym wszystkie Rolników interesującym przedmiocie, otwarte, bez najmniejszego sekretu, z wyrażeniem podania każdéy Włości, przez Dzienniki Departamentowe, z każdego tygodnia publicznie obwieszczonemi niech będą.— Kommissya za powzięciem najmniejszego podejrzenia, lub doniesienia chociażby bezimiennego (byleby dowodami iawnemi poparte było) o nierzetelném podaniu, ześle na grunt Delegacyją z Osób trzech, które w obliczu przybranych znowu dwóch Swiadków wiary godnych ościennych i rzeczy wiadomych, wszystkie Niwy, Łany, Morgi, albo Staia, i Zagony podeyrzanego Właściciela przerachują, w Protokole opiszą, i do zatwierdzenia Kommissyi *opinative* Zasiew sprawiedliwy ustanowią.—

Przyiawszy zasadę rocznego Wysiewu, do ułożenia Podatku gruntowego, ustale potrzeba klasyfikacyi rozmaitych gruntów, i względu na różnice miejscowego położenia, do wyszukania ceny zboża; albowiem

- a. Ziemia dobra, lubo obfisty daie pożytek, ale też większey wymaga pracy, i nierównie więcéy ziarna do gęściéyszego obsiewu; podła przeciwnie, ubytek spodziewanych korzyści, oszczędzeniem nasion i roboty, zwykle sobie nagradza.— Kto więc mniej sieie, mniej będzie dawał podatku.

b. Gdy Rolnik z gruntu każdego czyli ten leży nad Wisłą, albo Radomką, pod Krakowem lub Szydłowcem, równą podług wysiewu miarę zboża w suchem ziarnie do Magazynu oddać ma, albo pieniędzmi nie drożey iak podług mieyscowéy ceny opłacić;— iakąż z stąd stratę poniesie, że w innych stronach tańsze, lub droższe targi bydz mogą?

Z rozmaitych zbiorów wiadomości Ekonomicznych, z naydawniéjszych Cen Targowych, i rejestrów sprzedaży zboża, dwa ziarna Żyto i Owies, okazują się utrzymywać zawsze prawie trwały, w jednostaynéy progressyi stosunek Ceny, względnie innych produktów, a razem ku wyżywieniu ludzi i koni piérwszey potrzebie dogadzają; do tych więc dwóch, możnaby ograniczyć osepę, stanowiąc: aby od całorocznego wysiewu, z każdego korca iakiegokolwiek ziarna $\frac{1}{4}$ czyli garcy 8. Żytem i Owsem, w równey połowie Skarbowi publicznemu oddaną była; kto np. wysiewa Żyta, Pszenicy, Jęczmienia, Owsa, Grochu i t. d. pod jesień i na wiosnę rocznie w ogóle korcy 200. winien z tego oddać Skarbowi tytułem gruntowego Podatku korcy 50. połowę iedną, czyli 25. korcy Żyta, i równą część drugą Owsa.

Po wyrachowaniu szczegółowém wysiewu i urodzaju, ceny zboża i pracy, odtrąceniu kosztów na utrzymanie roboczego sprzężaiu,

użyźnienie i uprawę Roli, zasiew, zbiór, młockę, chędożenie i odmianę ziarna, i na utrzymanie Budynków gospodarskich nieodbicie potrzebnych, po umiarkowaniu wartości, względnie pomiędzy sobą różnych gatunków zboża, wyciąg powyższy względem ilości i proporcji przeznaczonego na podatek ziarna, okaże się sprawiedliwym; zwracając oraz uwagę, że Ozimy zasiew, Żyto i Pszenica, czyli samo Żyto, gdzie Pszenicy siew bywa mały, albo żaden, składa zawsze w miarę twardego ziarna, większą połowę, od zasiewu wiosnianego, a w tym drugim Owies ziarno najłżejsze, wszystkie inne do podatkowania zastąpić ma.

Ten prosty i łatwy układ, dla Skarbu i Kontrybuenta dogodnym się okazuje. — Rolnik w ścisłej równości oddaie część proporcjonalną czystego dochodu w ziemiopłodach. — Skarb w każdej porze Roku, taki podatek w naturze odebrać może; ponieważ Kontrybuent wiedząc ile ma oddać, część podatkową uważając za własność Skarbu, w Spichlerzu domowym zachowana, w pogotowiu na zawołanie trzymać będzie. — Manipulacyia najkrótsza i wcale niekosztowna, bo wydawszy jednostayne zbożowe miary wszędzie, Magazyny Rządowe w każdym Powiecie, za kluczem Kommissarzy bezpłatnych, Obywateli godnych i osiadłych, z grona Kontrybuentów, przez nichże samych utrzymywane, pod nay-

wyższym Administracyi Powiatowéy dozorem zostaiące, cały osep w ciągu jednego miesiąca, odebrać mogą — Wybór co dwa lub trzy lata, odnowionym zostanie, Kommissarz ma podwoyną odpowiedzialność, raz z własnéy osiadłości; powtornie wybierający stanowią naturalną rękoymią wybranych. — Nikt od téy funkcyi wymówić się nie zechce przez interes wspólny, a bardziéy ieszcze gdy ią Prawo uzna bydź stopniem **naypiérwszym Obywatelskiéy** zasługi. —

Jeżeli zaś Rząd zechce pobór ten, na pieniądze zamienić w całości lub w części; sami Kontrybuenci ceną podług targów w Powiecie z miast okolicznych zebranych, w średnim przecięciu przez Rząd ustanowioną, i przez Władze Administracyjne ogłoszoną, w każdym czasie na rozkaz Rządu, pieniędzmi z ochotą do Kass publicznych opłaca.

Korzyści Skarbu, iakie dochód tego rodzaju obiecuie, wydadzą się dwoiako *raz* w saméy naturze Podatku; *powtore* przez porównanie z dzisieyszemi ziemiańskimi poborami.

a. Bez pomnożenia ciężaru, podatek ten wzrastać będzie zawsze dla Skarbu, w miarę powiększoney ludności, i w stosunku ulepszonego gospodarstwa, wytrzebienia nieużytecznych krzaków, i osuszenia błót żarżliwych, które wśród kraiu, nową odkryią ziemię.

b. Dzi-

8. Dzisiejsze całoreczne Wysiewy Dworów i Włościan, iak są dotąd podane, wynoszą np. w Departamencie Radomskim ogólnie Korcy 320,312. garcy 27. — Sprostowane przez koekwacyją, do sprawiedliwéy ilości, podług urzędowych pism Rady Departamentowéy, Rządowi Naywyższemu, iuż dawniéy przedstawionych, podwoią się niezawodnie do Summy 640,625 Korcy, 22 garcy, z których $\frac{1}{4}$ przyniesie w ogóle, Korcy 160,156. garcy $13\frac{1}{2}$, czyli Żyta korcy 80,078. garcy $6\frac{3}{4}$, i równą liczbę korcy Owsa. — Sprzedane w średniéy cenie, Żyto po Zł. p. 10. Owies po Zł. p. 5. uczynią Zł. p. 1,201,137. groszy $24\frac{1}{8}$.

W umiarkowaniu téy ceny, bardzo mała, albo żadna pomyłka okazać się może; wyrachowana iest z biegu ostatnich lat dwudziestu, w których nayniższa cena Żyta Zł. p. 6, Owsa Zł. p. 3. w tym się Departamencie okazaie.

Podatek zwany Ofiara 10. grosza, podług piérwiastkowéy lustracyi 1789 z całego Departamentu przynosił rocznie Skarbowi Zł. p. 477,706 groszy 12, dziś podniesiony wysoko do 24 od 100. czyni Zł. p. 963,125. gr: a.

Projektowany więc teraz gruntowy podatek, w troynasób blisko przewyższaiący piérwiastkową ofiarę, wynagrodziłby Skarbowi wartość Dóbr, za nabycie Dziesięciny ustąpić się mających.

Gyby grunta folwarczne w posiadaniu teraźniejszych Właścicieli na zawsze zostać miały, możnaby nawet powiedzieć, że Dziedzice od ciężaru dziesięciny uwolnieni, pierwsiastkową ofiarę, bez podwyższenia jednak, na wieczną Rządowi wdzięczność, i jeszcze nadal opłacać mogą. — Atoli że dla polepszenia stanu Włościan, i zaopatrzenia dla nich dostateczniejszego gospodarstwa, grunta folwarczne w części znaczney, a w niektórych Dobrach w całości może, pomiędzy Włościan oddanemi bydź muszą: — Zaś podług prawideł manipulacyi Skarbowey, Podatek gruntowy ten winien płacić, kto grunt posiada, inaczej bowiem gdyby go opłacał Dziedzic, za swego Dzierżawcę Włościanina, interes prywatny tylko załatwiłby się; bo pierwszy drugiemu tyleby podniósł Czynszu, ileby za niego miał założyć Skarbowi, a Władza Skarbowa (która za podatek ten, nie Osób, lecz gruntu w Exekucyi pilnować winna) w brew porządkowi w zawikłanie płatnaby została. — Dwóch podobnie z jednego gruntu płacić podatku nie mogą — Przyzwoicięcy więc będzie, aby Dziedzice w miejscu ofiary pierwsiastkowej, wywieżując się oraz Rządowi za ulgę w Dziesięcinach doznaną, sktomny opłacali podatek z *Propinacyi, Gorzelni, Browarów, Młynów, Papierni, Foluszów, z Lasów* gdzie są *intrałne Huty, Kuźnice żelazne*, i tym podobne *Fabryki*, których Właściciele zna-

czne mający korzyści, ubytek ofiary i zysk z Dziesięcin sprawiedliwie Skarbowi nagrodzić winni; ponieważ pomienione dochody ofiara pierwiastkowa opłacała: nie przeto więcéy nie dadzą nad to co dawniéy płacić byli obowiązani, Skarb zaś pewno na téy zmianie nie straci.

Pozostaną ieszcze Skarbowi, w całości nie-naruszoney, oddzielne wszelkie podatki, iako to:

- a. Kominowy prawem 23. Grudnia 1811. dokładniéy sprostowany, obostrzywszy tylko najmocniéy, aby Włościanin znał, ile tego podatku płacić iest obowiązany, i aby składki wieyskie (z ciężkością to wspomnieć można) Dworskich kominów nie opłacały.
- b. Monopolia i Akcyzy (które lubo od zboża iuż podatkiem gruntowym opłaconego miejsca nie mają (od rzeczy iednak pierwszéy potrzeby, skromniéy ieszcze ograniczyby należało, mianowicie od Soli, ponieważ podatek ten, nayuboższą klasę Włościan, naydotkliwiéy obarcza.— Wódka zaś czyli Gorzałka, większym nad inne krajowe trunki podatkiem, z prawdziwą nawet powszechnego dobra korzyścią, obciążoną bydz powinna, i aby prócz innych względów pożytecznych, środek ten doradzających, nadużywanie szkodliwego

trunku, gdy wykorzeniec go jest niepożo-
bieństwem, zatamować przynajmniej mo-
żna, zwracając spóółstwo do używania
więcéy Piwa, napoiu zdrowego, którego
tym sposobem powiększona konsumecyia,
zysk na Gorzałce uszczuplony powróci, i
szacowną Piwowarów sztukę wydoskonalab
będzie.

- f. Podatki z Akcyz uboczne (*des impots in-
directs*) na wino, karty, meble, konie
paradne, karety i inne rzeczy, do wygo-
dy lub zbytku należące, pomnażają Skarbo-
wi dochód, bez uciążenia Rolnictwa.— al-
boż tylko po samych Rolnikach Podatki
rachują się? większe bez porownania są te,
które lud cały, to jest, miliony Konsumen-
tów złożyć mogą.— Lecz nie tu jest miej-
sce, zagłębiać się w rozległe materyie Skarbo-
we, które chcąc roztrząsać dokładnie,
i z rozciągłością, jakiéy ten ważny przed-
miot wymaga, osobne tworzyéby Dzieło
potrzeba.

Do 4.

Lubo część większą Dziedziców, dziś już
nawet skłonionych widzę, do darowania Wło-
ścianom załóg, i sprzętów Rolniczych, dotąd
własnością Dworską będących, nie uważam to
przecież za dostateczny śrzodek, na którym
Rząd prawdziwéy pomyślności Ludu tego szu-
kający przestaćby mógł, z tych powodów:

- a. Mogą się jeszcze znaleźć Dziedzice, którzy tej darowizny uczynić nie będą mieli ochoty, a przymus do czynienia darów miejsca nie ma.
- b. Chociażby i wszyscy darowali, iakiż stąd pożytek? Dar ten dla niektórych temi czasami, przez tysiączne nieszczęśliwe zdarzenia do ubóstwa przywiedzionych Dziedziców ciężarem będzie nieznośnym, a obdarzonym Włościanom, jednym bardzo mały sprawi zasiłek, innym żadnego.
- c. Wszystkie albowiem dotychczasowe załogi, do małego nawet terażniejszego Włościan gospodarstwa, dosyć wystarczającymi nie były nigdy, chociaż w dawniejszych latach głębokiego pokoju, tém bardziej teraz po długiej wojnie, służąc przechodom milionowego wojska, z południa na północ, i nawzajem przebywającego tę ziemię, nieustannymi transportami wyniszczone, pracą, zarazą, i chorobami w każdej okolicy, najmniej do połowy zmniejszone, a na traktach wojennych całkowicie upadłe, do doskonalszego gospodarstwa, na rozprzestrzenie mających gruntach Włościan, za odpowiadające potrzeby uważanymi być nie mogą: innych więc do zaradzenia temu niedostatkowi środków użyć wypada.

Przeistoczona Dziesięcina, nie tylko ułatwi dostateczne sposoby postawienia Włościan

w możności nabycia załog i sprzętów Rolniczych do obszerniejszego na przyszłość ich gospodarstwa potrzebnych; lecz nadto postużyć może, do uformowania wiejskich kapitałów na wieczność, które nabycie gruntów prawem dziedzicznym, wystawienie nowej Hypoteki, Kontrakty z Włościanami zawarte ustalającej,— Uposażenie Szkół, Szpitalów, i Kancellaryy Gminnych, na zawsze opatrzyc będą zdolne; jeżeli Rząd Łaskawy, który sam z ofiarami spotyka nieszczęśliwych, i wsparciem prośby uprzedzać pragnie, dziesięcioletnią darowizną Osepów, dobroczynność swoją ku Włościanom okazać raczy.

Wielkie jest bez wątpienia Dobrodzieystwo, którego równie dla biedney jak pracowitey i naylicznieyszey części ludu żądać ośmielamy się. Gdy jednak Rząd o dobro Kraiu troskliwy, a ku podźwignieniu z nieszczęśliwego stanu Włościan, naylepsza iawnie okazujący skłonność, zechce się jeszcze przekonać, że Dary Jego straconemi nie będą; lecz dla wspólnego interesu Rządzących i rządzonych naykorzystnieyszém użyciem, staną się wiecznym zakładem szczęścia Wiejskiego ludu, ufność po krzepiać może nadzieję.

Dopóki gruhtowy Podatek, sposobem jaki obtać będzie się podobało Rządowi, uregulowanym nie zostanie, zachowując na czas przychoły Skarbu *in statu quo*, a zaraz w następującym roku, dopełniwszy z Duchowień-

stwem o Dziesięciny układu, z daru Rządowego dla Włościan, stosownie do wyżej dopiero zamierzonego planu, zrobić można obiecany użytek, przez podobne np. Urządzenia:

- a. W każdej Parafii postanowiony będzie Urząd Gminny, stosownie do niżej dadź się mającego opisu.
- b. Pobór zbożowy z Dworskich i Wiejskich gruntów, sposobem już wyrażonym, podług zasady rocznego Wysiewu, w suchém i zdrowém ziarnie miarą krajową do Parafialnego Spichlerza, pod klucz i dozór najbliźszy Urzędu Gminnego, w ciągu miesiąca Listopada każdego roku zsypany być ma.
- c. Administracyia Powiatowa, jako Urzędu Gminnego Władza przełożona, dozór wyższy mieć będzie nad odebraniem, i pewném od szkody i zepsucia przechowaniem zbożowego osepku, nad którym urząd Gminny bezpośrednio, pod własną odpowiedzialnością czuwać obowiązany.
- d. Corocznie dnia 1. Maja obwieszczona, a w dniu ostatnim tegoż miesiąca sporządzona będzie urzędowa Licytacyia publiczna, przez którą zboże to wyprzedane zostanie.
- e. Summa zebrana z Licytacyi, oddana do depozytu Administracyi, lub Sądowego, Dźiedzicowi tych samych dóbr (jeżeli w 2/3 cze-

ściach wartości obdłużonemi nie są), lub innemu na czystą Hypotekę, za opinią Sądowną i obligacyią urzędową, na procent natychmiast wypożyczoną być powinna.

f. Procenta w jednym terminie, aby każdego roku regularnie do kassy Gminney opłacanemi były, Administracyia Powiatowa drogą prostéy Exekucyi bez żadnego processu, pomocy żadaney nie odmowi.

g. Urząd Gminny Administracyi Powiatowéy, a druga Rządowi Krajowemu w Rapportach peryodycznych, o zebraniu, zachowaniu, i sprzedaży tak przedsięwziętęy, iak dokonanéy tego zboża, o wypożyczonych pieniądzech, odebranych, i na nowo elokowanych Procentach, zgoda o wszelkich czynnościach, przedmiotu tego tyeczących się, regularnie donosić, i nieinaczéy iak za potwierdzeniem Rządowém, takową Gminną własnością zarządzać będą.

Po upłynionych dwóch lub trzech latach, a nawet prędzéy, tam gdzie fundusz znacznieszy uzbiera się, *iedna połowa* Kapitału za dozwozeniem Rządu, może być wypożyczona Włóścianom Solidarnie, albo każdemu w szczególności, na iego własną Hypotekę, $\frac{1}{3}$ części wartości gruntu, który Dziedziectwem zakupić ma, nieprzenoszącą; na nabytcie większéy obszerności ziemi, sprzężaiu, i rolniczego warstatu. — *Druga zaś połowa* na

dobrach Szlacheckich, albo Mieyskich i Wieyskich, lecz tylko większych funduszach, i nieinaczej, iak w najpierwszem miejscu Hypoteki umieszczona bydź powinna. — Od której czyli razem od Kapitału całego Procent, po odtraceniu Etatowych wydatków na Szkoły, Szpitale, i Kancellaryie Gminne, resztuiący, iaki w późniejszych latach, coraz większy zostawać będzie, podobnym znowu iak wyżej sposobem, dla uformowania nowego z nich Kapitału, wypożyczać należy, aby z tego w czasie na nieszczęśliwe przypadki, powietrza albo zarazy bydła, ogniowego pożaru, i wylewu wody, zabezpieczaiący fundusz uzyskać można.

Ostrożność aby Włościanin, nabytego dziedzictwem gruntu więcej nad długiem hypotecznym obciążyć nie mógł, wypływa z potrzeby, że *pierwsza* Rządowi Podatek, *zga* Czynsz Dziedzicowi zaręcza, i te dwie obowiązkiwe trzecizny hypoteczne, żadnym zgola długiem obciążone bydź nie mogą — Włościanie zaś Dzierżawcy doczesni, kaucyje podobnie iak w stanach innych, od posiadaiących dziedziczną własność, wyiednać dla siebie starać się będą.

Hypoteczne Księgi Włościan, Pisarze Akt Powiatowych, podobnie iak dziś Mieyskie utrzymywać obowiązani, pod dozorem i odpowiedzialnością Sądu przełożonego.

Do 5.

Oznaczenie prawideł zabezpieczających własność osobistą Włościan, obowiązki ich i stosunki z Dziedzicami uważane, pod względem zwierzchniey Władzy, i oney należnego ulegania, wypływają z natury Rządowéy Konstytucyi, i Księgi praw Cywilnych obowiązujących w kraju.

Ustawy Kardynałne, nad które do zapewnienia równości swobód Obywatelskich, nie doskonalszego rozum ludzki dotąd nie wynalazł, w Tytule I. Art: 4. Konstytucyi Rządowéy się zamykają.

Prawo Cywilne, jest jedno dla wszystkich Stanów, i aby było sprawiedliwém, takim być musi zawsze; ponieważ w każdym stanie jedne są ludzi względem siebie obowiązki.

Włościanie mocą tych Ustaw, do równego swobód uczestnictwa przypuszczeni, podług warunków całe ciało jednego społeczeństwa wiążących, doznawać powinni tegoż samego bezpieczeństwa własności osobistey, iakie podług ogólnych prawideł, każdemu stanowi służą.

Obowiązki, i stosunki Włościan z Dziedzicami, uważane pod względem zwierzchniey Władzy (iakiż już wyżej pod liczbą iwszą powiedzieliśmy) oznacza prawo, iakie każdy pojedynczy członek Gminy Burmistrzowi, albo Wójtowi swemu, gdy nim jest Dziedzic, ile prze-

łażonemu urzędowi winień dopełniać, przez zupełne posłuszeństwo rozkazom jego, które są skutkiem woli Prawa.

Winien oprócz tego uszanowanie stanowić i zaszczytom, podług stopnia wyższością nadanego, mocą Ustaw powszechnych: — Wdzięczność jako właścicielowi ziemi, której dźwów używa, w każdym razie udowodnić i zachować tém mocniej, im bliżej powołanie jego i sposób życia, z dobrem Dziedzica mają związek: — Winien nakoniec wierność przyjętą z Kontraktu umowie, która ich zobowiązała łączyła.

Podać Projekt Policyi Wiejskiej? są słowa zapytania.

Spokojność, bezpieczeństwo Osób i własności, sława, zdrowie, wygoda, i byt dobry Mieszkańców, niemniej ochędnostwo publiczne, stanowią szczęście osady, i są owocem Policyynych przepisów, podług tych więc urzędzie wypada:

- a. Mieszkania zdrowe, albowiem Domy ciasne, dymne, bez kominów, iakie po części większej Wsi naszych są mieszkaniem, Rolników i razem bydła w jedney izbie umieszczonego, pod lichą słomianą strzechą. — Na rozmaite choroby ich zdrowie i majątek na państwę płomieni częstokroć wystawiają. —

- b. Studnie, krynica; niedostatek dobrej wody, równie ludziom, jak bydłu domowemu jest szkodliwy.
- c. Upowszechnić naukę Chirurgii, Położniczą, i szczepienie Krowiej Ospy, a zaopatrzyć każdą okolicę, aby w bliskości Aptekę i pomoc przynajmniej dobrego Chirurga, w razie potrzeby mieć mogła.
- d. Szpitale dla chorych, starców, kaleków, i niedołącznych, w każdéj Gminie.
- e. Cmentarze w polu z daleka od Wsi, zakazując chowania ciał zmarłych, bez świadectwa Doktora przed upłynieniem 48. godzin.
- f. Rozszerzyć środki zapobieżenia zarazie pomorowi, i chorobom bydła, i razem sposoby ratowania w takich przypadkach, albo wściekliwości psów, i innych zwierząt.
- g. Ostrożność od pożaru ogniowego. — Zalecić najmocniéj regularne chędożenie komińów, i pieców, dla oczyszczenia sadzy, — Suszenie Konopi w domach mieszkalnych, — Przechowywanie na strychach siana, słomy, przedziwa, smoły, i wszystkich zgola materiałów palnych, — Noszenia szczep zapalonych, i świecy bez latarni, w stajniach mianowicie i oborach, — Palenie tytoniu między domami, stogami siana i w lesie, — Naumyślnego z wiosny zapuszczania ognia w lasach; zaopatrzyć każdą Wieś, w narzędzia do gaszenia ognia. —

Ułożyć porządek w jakim na przypadek pożaru, wszyscy mieszkańcy stawić się mają, i gromić surowo opieszłość, w takim okazaną zdarzeniu.

- b.** Zaprowadzić najszybciej w każdej Gminie Parafialae Szkoły, których Nauczyciele, a więcéy ieszcze Plebani, obok nauki Religijnéy, niech przykładem i namową wpajaiają cnoty moralne, obyczajność, i uszanowanie dla płci, wieku i t. d. Niech starają się poskramiać złe nałogi, próżnowanie, a osobliwie zagęszczone pijaństwo.
- z.** Ochędostwo w domach i przed domami, w dziedzińcach, ulicach, w stajniach, oborach, w całej obszerności, i w każdym szczególe najsurowszém przestrzegane być powinno.
- k.** Obgrodzenie łąk, i sadów utrzymywanie, rozmnożenie i szczepienie drzew owocowych, roślin, koniczyny i innych traw żywnych, przez rozdanie nasion, zachęcenie i nagrody, zaprowadzić i udoskonalic należy.
- l.** Ulepszenie gatunków bydła, owiec i koni.
- m.** Rozkrzewienie nauki leśnéy, Gospodarstwa, i ważnych wiadomości, zachowania i oszczędzenia lasów tyczących się.
- n.** Zrywanie owoców, Warzywa, i zieleniny z sąsiedzkiego ogrodu, zżynanie kłosów na cudzém zbożu, wypasanie łąk i zboża, samowolne wypuszczanie bydła, owiec, trzody, i ptactwa domowego, przejazdy

i przeganiań przez grunt obsiany, łakę albo rolę, już uprawioną, nayostriżey zakazanemi bydź mają.

Ten jest ogólny rys Policyi Wieyskiej, nad którą Dozór naybliższy, i czuwanie będzie jednym z piérwszych Gminnego Urzędu obowiązków, iakie się późniéy oznaczają.

SPRAWIEDLIWOŚĆ dla Włościan, mianowicie w sporach większey wagi, pomiędzy nimi i Dziedzicami zachodzić mogących, nie gdzieindziéy wymierzona bydź może, iak w Sądzie piérwszey Instancyi, pod opieką którego stan Quób oddany bydź ma, inaczéy byłoby uwłaczać równości Obywatelskiej przed obliczem Prawa.— Powszechna Ustawa Cywilna, jest prawidłem dla Sądów, Stanów i ludzi, podług którego, jednym i równym sposobem, każdy zachować się i rozsądzonym bydź powinien.— Należałoby tylko, sposób postępowania w Sprawach Włościan zmienić w łatwiejszy, aby przychodzący do Sądu Rolnik niepotrzebował szukać Patrona, wydawać Pozwów, i przed dostąpieniem progu Sądowego, znosić ogromny ciężar, długich a kosztownych formalności.— W czasie dawnego Polski Rządu, *Assessoria i Referendaryia*, miały kocztem Skarbu Publicznego płatych Patronów *Miserabilium* dla ubogich Mieszczan i Włościan.— Szrodek ten bynajmniéy nie odpowiadał zbawionnemu celowi; — Patronowie

Miserabilium. do więkšzėj częstokroć nędzy przyprowadzali swoich Klientów. — W Sprawach Włóścian Sędzia z mocy prawa powinien bydź obrońcą i posrzednikiem; a godząc troizaki ten obowiązek, naywierniey razem wypełnić może Adwokata powinnaść — Włóścianinowi wskazać należy drogę, aby skargę mając przeciw Dziedzicowi, poniosł ją na piśmie lub ustnie, jak umie, do Prezesa Sądu pierwszėj Instancyi, który po krótkim wysłuchaniu, wyznaczyc z grona Sądu Referenta — Ten zaś Sprawę całą w uformowanym do tego Protokóle, z dokładnem wszelkich okoliczności szczególowych wyjaśnieniem Summariycznie opisze, i z opinią własną kompletowi Sądowemu, w przytomności skarżącego, na publiczney audyencyi przedstawi. — Jeżeli komplet z pierwszego zaraz podania, uzna skargę niesłuszną i bezzasadną; Prezes skarżącego zreflektuje, i do odstąpienia skargi nakłoni, albo upornemu Sąd wyda wyrok odrzucający. — Jeżeli zaś przeciwnie Sąd znajdzie skargę bydź sprawiedliwą, lub przynajmniej obojętną; natychmiast obżałowanemu Dziedzicowi Kopia Summariycznego Protokołu, z rozkazem piśmiennego wytłumaczenia się doręczyć zaleci, a z pism oboiędzy Strony sprawę rozstrzygnie. — Jeżeli z toku interesu, potrzeba mocniejszego roztrząsania, albo Replik okaże się, powtórne wezwanie, podobnie jak pierwsze odbydź się ma. — Od wyroku stanowczego, lub

odrzucającego Process, odwołanie do Sędziego przełożonego (jeżeli przedmiot jest w liczbie tych, którym Prawo tego dozwala) mieysce mieć będzie.

Spory unniéyszego znaczenia, pomiędzy Włościanami, iednéy albo dwóch góciennych Włości, gdzie przedmiot Sto Złotych Polskich nie przewyższa, rozstrzygać będzie Urząd Gminny, podług przepisu Praw Cywilnych.

Powiaty na Parafie dzielić się będą. Parafia (nie pojedyncze Włości) składa Gminę. — Każda Gmina mieć ma swój właściwy oddzielny Urząd; który sprawować będzie mieyscowa Administracyją, Policyją i Sądownictwo, w przedmiotach dopiero wyżey opisanych, oraz dozór majątku, Kassy, i dochodów Gminnych, stosownie do dekretu Królewskiego dnia 23. Lutego 1809.

Urząd ten składa Wóyt Gminy, dwóch Assessorów, i dwóch do pomocy w przepisywaniu Kaacellistów, z których starszy *Archivum* utrzymywać ma.

Wóyt Gminy wybrany będzie z pomiędzy Dziedziców w Parafii mieszkających, na lat trzy, przez współobywateli sąsiadów, i Włościan, po trzech z każdéy Wsi, do mieysca Elekcyi w Parafialnym Kościele delegowanych, a potwierdzony przez Rząd Kraiowy. — Assessorowie, piérwszy (*Assessor natus*) Pleban mieyscowy, drugi podobnymże sposobem, iak Wóyt, wybrany i potwierdzony z iakiegokol-

wiek Stanu, a najlepiej jednak gdyby można, z pomiędzy Włościan, czytać i pisać umiejących.— Kancellistów wybór i nominacyia jest dziełem Wóyty, który za ich postępowanie, lub uchybienia odpowiada.

Wóyt i Assessor pierwszy odbywać będą obowiązek bezpłatnie. — Na wynagrodzenie drugiego Assessora i Kancellistów, (dopoki fundusz przyzwoity wyznaczony, nie zostanie), Gmina cała przy opłacie Podatków publicznych, pieniężnych lub zbożowych, na ręce Wóyty Osim od Sta składać winna, których rozrządzenie, podług przepisów Rządowych, Woytowi jest zostawione.

Do 6.

Odpowiedziano pod liczbą 4.

Do 7.

Urządzić plan ograniczający w pewny mierze gospodarstwo każdego Rolnika, determinując ilość gruntu, w każdym gatunku, dla jednego gospodarza?

Rozmaite okoliczności, od których zawisło Urządzenie w mowie będące, nie dopuszczają w tym widoku stanowić powszechnego prawidła, któreby wszelkim stosunkom w ogóle odpowiedzieć mogło, iak tylko pod względem szczególnym, samego ograniczenia téj części gruntu, iaka do utrzymania dobre-

go gospodarstwa, jednemu Rolnikowi koniecznie jest potrzebną.

Dwie są ostateczności w zakładaniu każdego rolniczego gospodarstwa, równie szkodliwe, to jest: *nazbyt rozległe, i bardzo drobne* gruntów podziały, — *Pierwsze* wielkich nakładów, więcéy przemysłu, pracy, natężonego usiłowania, i wyższéy znajomości sztuki wymagają. — *Drugie* nadto ścieśnione, gdzie szczupłe zbiory, tamując liczniéjsze trzymanie bydła, ledwo na żywność Rolnikowi wystarczą: Zraza ochotę, krępuie zdolność, i wszelki przemysł więzami niedostatku. — Aby więc każdéy z tych ostateczności uchronić się, śrzednią miarę, któraby się w żadną nie nachylała stronę, obrać należy. — Zostawić mierne Folwarki, i bynajmniéy nieścieśniać zakładania obszerniéjszego gospodarstwa, gdy komu ochota i możność do tego istotnie sprzyjać będą. — Nie na tem albowiem zasadza się doskonałość Rolniczego układu, aby wszyscy równe wydziały gruntów posiadać mogli, lecz na równym stosunku siły do ciężaru, który ponosić mają.

Dosyć więc będzie oznaczyć tylko *Minimum*, niżej którego, w każdym gruncie, na zapotrzebienie pojedynczego gospodarstwa (aby doskonale prowadzonym być mogło, i byt dobry Rolnikowi zapewniło), mniejszéy sztuki ziemi wydzierać nie będzie wolno, jak np. w gruncie dobrym Włok dwie, w podłym trzy.

Na tym już punkcie, u kresu zapytań Rządowych, moje także zakończę odpowiedzi; wielość materyy połączonych w iednym przedmiocie, nie dozwoliła w szczupleyszém zamknąć ich ograniczeniu.— Myśli i Uwagi iakie wraz domieściłem, nie są tylko owocem własnego zdania, lub doświadczenia, — wyjęte z Królowych Ustaw, zebrane z czynów Seymu Konstytucyynego (których wiadomości, iako świadek obecny, własną ręką zbierając Dya-rysz tych Obrad, nabydź miałem sposobność), albo wyczerpane z pism ludzi uczonych, obcych i oyczystych, a nayszczególniey z Dzieł znamienitych Hugona Kollataia, Czackiego, Jgnacego i Stanisława Potockich, Mostowskiego, i innych światłych Polaków, którzy w tych materyiach pisali dla pożytku Narodu.— Względem pomyłek iakie w piśmie moiém znaleźć się mogą, zasługuję na pobłażenie, albowiem nie mam zaszczytu bydź Pisarzem w żadnym względzie.— Powołany rozkazem moiéy Zwierzchności, Urzędnika i Obywatela czynię prostą powinność. Jeżeli zaś w iéy dopełnieniu, potrafię choć naymniey przyłożyć się do osłodzenia losu aby iednéy Wieyskiéy familii, zyskam naydroższą pracy moiéy nagrodę.—

Lecz w téy chwili, kiedy już właśnie miałem położyć pióro, zdaie mi się słyszeć ieszcze głos Trzech milionów Polskich Włościan, mówiących między sobą. „Kończą się Bracia, dni nędzy i utrapienia! — Zabłyśnij

„promyk pomyślniejszych nadziei.— BOHA-
 „TER, Uspokoiciel Swiata, wzrok swój dobro-
 „czynny na nas obrócił; pamięta, że my także
 „ludźmi iesteśmy.— Rząd JEGO nowemi nas
 „nie uciska Podatkami, ulżyć nam owszem pra-
 „gnie, a nadewszystko wraca nam Sprawiedli-
 „wość i rozprzestrzenia Swobody.— Idźmy
 „przed Ołtarz Wszechmocnego, złożyć tam
 „dzięki i uczucia wdzięczności.— Pracujemy
 „odtąd ochotniey około wydobycia dostatków
 „ziemi, w potrzebie nawet nadstawmy życia,
 „przy Tronie Wskrzesiciela Oyczyzny.— Od
 „pokolenia do pokolenia, niech Matka uczy swe
 „dzieci, z uniesieniem wymawiać Imie MO-
 „NARCHY, Dobroczyńcy Narodu ALEXAN-
 „DRA, które w Błogosławieństwie wieków nie-
 „śmiertelnie żyć będzie.—

INSTITUT
BADAŃ LITERACKICH PAN.
BIBLIOTEKA
 00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
 Tel. 26-68-63

Za pozwoleniem Zwierzchności

F

18.263